





# Okolo 10 milionów Polaków mieszka za granicą

W tegorocznym sezonie letnim odwiedzają kraj szczególnie liczne grupy polonii zagranicznej. Warto w związku z tym przytoczyć niektóre dane, mówiące o rozmiarach i rozmieszczeniu polskiej emigracji na świecie. Problemem tym zajmuje się Komisja Polonii Zagranicznej Komitetu do Badań nad Kulturą Współczesną PAN.

Z szacunkowych obliczeń wynika, iż ogólna liczba Polaków mieszkających za granicą wynosi od 8,5 do 10 mln.

## Anglia i NRF uznały nowy reżim w Peru

Zakomunikowano w środę, że Wielka Brytania uznała oficjalnie nowy rząd Peru, utworzony w wyniku zamachu stanu w dniu 18 lipca. Juntę wojskową uznała jako nowy rząd Peru również rząd zachodniemiecki.

Jak wiadomo kilka krajów, między innymi Stany Zjednoczone po obaleniu rządu prezydenta Prado zerwały stosunki dyplomatyczne z Peru.

Agencja Reutersa pisze, iż w środę b. prezydent Peru udać się ma samolotem do Paryża. PAP

## Kacyk Katangi — zadowolony

Korespondenci agencji zachodnich stwierdzają, że ustępstwo Adouli, premiera rządu kongijskiego pod naciskiem państw kolonialistycznych wywołało zadowolenie w kołach ONZ. Nie było tajemnicą, że koła te życzyły sobie przekształcenia Konga w luźną federację bezsilnych państw. Decyzja Adouli oddała perspektywę zwołania posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, na której U Thant miał otrzymać pełnomocnictwa w celu zlikwidowania secesji Katangi.

Zadowolony jest również kacyk Katangi Czembe, czemu dał wyraz na konferencji prasowej. Oświadczył, że „zawsze dążył do przekształcenia Konga w federację” i że obecnie „Adoula musi dać dowód, że jego propozycja jest szczerą i lojalną”. (PAP)

## Nie zabraknie pończoch bez szwu

Jeszcze wiosną br., „wielkim problemem” dla naszych elegantów było nabycie pończoch bez szwu. Jak zapewnia jednak przemysł, kłopoty z tym skończą się już wkrótce. 200 nowoczesnych maszyn, sprowadzonych z zagranicy, pozwolą wyprodukować w br. ok. 5 mln. par pończoch bezszwowych. (PAP)

## Poznaniacy z wizytą na Węgry

12-osobowa delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej z woj. poznańskiego pod przewodnictwem prezesa zarządu, Bogusława Stasiaka, wyjeżdża 5 sierpnia br. na Węgry. Wyjazd następuje na zaproszenie z Budapesztu i Debreczyna.

Pobyt delegacji na ziemi węgierskiej potrwa 10 dni. Celem podróży jest zapoznanie się z osiągnięciami gospodarczymi i kulturalnymi Węgierskiej Republiki Ludowej i popularyzowanie ich w naszym kraju.

Towarzystwo, które powstało przed 5 laty, przystąpiło obecnie do organizowania nowych kół oddziałów w województwach: kościańskim, szczecińskim, wrocławskim, w Łodzi i w Katowicach, z zamiarem powołania następnie do życia zarządu centralnego z siedzibą w Warszawie. Poznań, jak wiadomo — wyprzedził inne miasta w nawiązaniu kontaktów z bratnim narodem węgierskim. Po znafiskie Towarzystwo utrzymuje już łączność z węgierskimi organizacjami społecznymi, kulturalnymi i turystycznymi oraz współpracuje z Instytutem Węgierskim i Ambasadą Węgierską w Warszawie. (fth)

## Trwa atak na „Kazalnicy”

31 lipca upłynął dziesiąty dzień wspinaczki na niezdobytą dotychczas środkową część północnej ściany „Kazalnicy” w Tatrach nad Morskim Okiem.

6 taterników przeszło już najtrudniejsze odcinki ściany. Ostatnią część drogi odbywają we dwójkę Czesław Mońtaniak z Katowic i Andrzej Nowacki z Trójmiasta.

Pierwszy z nich przebywał na ścianie bez przerwy 4 dni i 3 noce. Pozostali koledzy aszkurują szturmową dwójkę z góry oraz dostarczają jej wody i żywności.

Całkowite zakończenie akcji spodziewane jest późnym wieczorem 1 sierpnia. (PAP)

## Strauss na cenzurowanym

„Czy chcecie, aby Strauss został kanclerzem?” Z takim pytaniem zwrócił się do swych czytelników dziennik zachodniemiecki „Deutsche Soldaten-Zeitung”. Wyniki ankiety są bardzo znamienne. Na 7704 odpowiedzi nadesłane do redakcji 7589 osób wypowiedziało się przeciwko mianowaniu Straussa kanclerzem. Wiele osób domaga się wręcz usunięcia go ze stanowiska ministra obrony. (PAP)

# Berlin zachodni — ogniskiem prowokacji i odwetu

## Dokumentacja socjalistycznych agencji prasowych

31 bm. agencja prasowa ADN przedstawiła na międzynarodowej konferencji prasowej zorganizowanej w Berlinie — stolicy NRD, zbiór dokumentów opracowany wspólnie przez 6 agencji prasowych krajów socjalistycznych. Przedstawione dokumenty wykazują dobitnie, że Berlin zachodni stał się ośrodkiem dla wrogiej działalności skierowanej przeciwko krajom socjalistycznym. Obok agencji ADN, współwydawcami tego zbioru dokumentów są: bułgarska agencja telegraficzna BTA, czechosłowacka agencja prasowa CTK, radziecka agencja prasowa „Nowosti”, rumuńska agencja prasowa Agerpress, węgierska agencja telegraficzna MTI oraz polska agencja robotnicza AR.

## Kwame Nkrumah:

### Zapewniamy równość wszystkich obywateli

Na XI kongresie ghańskiej partii rządzącej — Ludowej Partii Konwentu przemówienie wygłosił sekretarz generalny partii, prezydent Kwame Nkrumah. „Celem naszym — powiedział mówca — jest utworzenie jednopartyjnego państwa, które zapewni jednakowe szanse wszystkim ludziom i wyróżnia obywateli jedynie za ich zasługi i osiągnięcia, a nie z tytułu ich urodzenia, czy majątku”.

W okresie, który minął od X Kongresu, to jest od 1958 r. Ludowa Partia Konwentu „skierowała kraj na tory przebudowy socjalistycznej” — podkreślił Nkrumah.

Stwierdził, że liczba członków partii, oprócz zwolenników i sympatyków wynosi 2 miliony. Nkrumah wskazał na konieczność wzmożenia pracy politycznej we wszystkich dziedzinach. (PAP)

## Znów reakcyjna partia w Niemczech zachodnich

Dziennik brytyjski „The Guardian” zamieścił 30 lipca br. korespondencję z Bonn, której autor, T. Prittie, omawia odrodzenie w NRF narodowej partii Niemiec. Artykuł stwierdza m. in.:

„Dawna Niemiecka Partia Narodowa została znów zorganizowana w Kassel przez prawników konserwatystów, zdaniem których istnieje możliwość wykorzystania węgierskiego fiaszka, partii niemieckiej i praktycznie biorąc zniknięcia ze sceny prawniczych grup o mniejszym znaczeniu. Za odrodzoną „narodową partię” — jak się wydaje — stoją głównie wielcy właściciele ziemscy. Inauguracyjne spotkanie partii odbyło się w dniu 22 września br. w Kassel. W kołach jej żywi się nadzieje, że wkrótce partia zacznie wydawać własny dziennik. (PAP)

Przekazując przedstawicielom prasy ten zbiór dokumentów, zastępca dyrektora agencji ADN, Willi Mueller, oświadczył, iż wszystkie wymienione w dokumentach zachodniobellińskie organizacje dywersyjne działają na rzecz przygotowania wojny. „I tak począwszy od r. 1959 odkryto i zlikwidowano na terytorium NRD 87 stacji nadawczych przeznaczonych do przekazywania sprawozdań dla wywiadów zachodniemieckich, amerykańskiego, brytyjskiego i francuskiego — oświadczył W. Mueller”.

„Kraje socjalistyczne wielokrotnie i dobitnie protestowały przeciw prowadzonej z Berlina zachodniego działalności podziemnej, skierowanej przeciwko obozowi socjalistycznemu. Wielokrotnie ostrzegali one przed nadużywaniem Berlina zachodniego dla celów agresywnej i odwetowej polityki. Skoro protesty te zostały zignorowane i latem ub. roku koła rządzące Niemiec zachodnich i Berlina zachodniego wzmożyły przygotowania do agresywnej działalności przeciw NRD, Niemiecka Republika Demokratyczna w porozumieniu z innymi uczestnikami Układu Warszawskiego, w celu położenia kresu wrogiej działalności przeciw NRD i innym krajom socjalistycznym, wprowadziła 13 sierpnia 1961 r. odpowiednią kontrolę i inne konieczne środki ochronne na swojej granicy państwowej z Berlinem zachodnim i tym samym przyczyniła się poważnie do zabezpieczenia pokoju. Izolowanie miasta frontowego NATO, Berlina zachodniego, tego ogniska prowokacji i szpiegostwa, dywersji i odwetu, służy nie tylko bezpieczeństwu państw socjalistycznych, lecz służy również pokojowi Europy i świata”.

Po 13 sierpnia 1961 r. — podkreślił W. Mueller — zachodniemieccy i zachodniobellińscy ultrasi wzmożyli swą odwetową nagonkę przeciw NRD i innym krajom socjalistycznym. „Koła rządzące Niemiec zachodnich wykorzystują brak niemieckiego traktatu pokojowego i reżim okupacyjny w Berlinie zachodnim, ażeby rościć pretensje do Berlina zachodniego, chociaż podobne roszczenia nie posiadają żadnej prawnej lub innej

podstawy. Roszczenia kół rządzących Niemiec zachodnich i Berlina zachodniego noszą agresywny i odwetowy charakter. Właśnie dlatego, utrzymanie reżimu okupacyjnego w Berlinie zachodnim jest równoznaczne z utrzymaniem groźby konfliktu wojkowego między wielkimi mocarstwami w Europie”.

## 12-letnia bohaterka

Przytomność umysłu i odwagę wykazała 12-letnia Gertraud Schulze z miejscowości Rossau (NRD), ratując pod nieobecność rodziców z płonącego domu pięcioro rodzeństwa. Kiedy dziewczynka przebudziła się nocą, dom stał w płomieniach i droga przez klatkę schodową była już odcięta. Nie namyślając się długo wyrzuciła przed dom pościel, materace itp. po czym z pierwszego piętra rzuciła na nie kolejno pięcioro dzieci, ratując je jako ostatnia. Żadne z dzieci nie odniosło poważniejszych obrażeń. Dzielna dziewczyna została odznaczona i otrzymała nagrodę. (PAP)

## 200 wagonów ogórków wyrzucono na śmietnik

Monachijscy hurtownicy — handlarze warzywem zdecydowali wyrzucić na jedno z monachijskich wyspisków śmieci ponad 1000 ton świeżych ogórków, transport mieszczących się w 200 wagonach kolejowych, tylko dlatego, że były za tanie. Miały kosztować 20 fenigów za kilogram, toteż handlarze woleli rzucić na rynek sześć razy droższe ogorki holenderskie. Zachodniemiecki dziennik „Bild-Zeitung” donosząc o tym fakcie dodaje, że handlarze zdecydowali się na zniszczenie towaru mimo zapewnionych 100 proc. zysku. PAP

## Hipnoza pomaga w nauce matematyki

Japoński profesor szkół średnich — Tasahi Hara, oświadczył na konferencji, poświęconej problemowi oświaty, że hipnoza znacznie ułatwia naukę matematyki. Swym uczniom zaleca on najpierw skoncentrowanie się, a następnie kilkakrotnie powtarzanie następujące zdanie: „Dzisiejsza lekcja będzie interesująca i każdy będzie lubił uczyć się matematyki”. I po kilku minutach można już przystąpić do normalnej lekcji. Wyniki są podobno zaskakująco dobre. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Haliński

## 1500 uczestników przybędzie na zlot TKKF do Międzychodu

Przygotowania do V Wojewódzkiego Zlotu TKKF weszły w decydującą fazę. Wczoraj sztab zlotowy przeniósł się z Poznania do Międzychodu, ażeby na miejscu jak najlepiej przygotować się do przyjęcia ponad 1500 uczestników tegorocznego Zlotu. Stały rozwój tej organizacji poważnie rzutuje na doroczne Zloty, będące przełomem dorobku TKKF. Co roku program Zlotu jest ciekawszy, a turnieje międzypokoleńskie są na coraz wyższym poziomie.

Jak wynika z ostatnich meldunków wiele ognisk jest już zaplątanych na ostatni guzik. W najbliższych dniach wyruszą do Międzychodu turyści piesi, kolarze i motorowcy. Płyną już kajakiarze. Wszyscy spotkają się na międzychodzkiej stadionie w piątek po południu, a otwarcie Zlotu na stapi w sobotę rano o godz. 10. Obok imprez sportowych i pokazów artystycznych, do stałych punktów programów zlotowych należą „noce weneckie” na jeziorze, Płonące pochodnie, kajaki z lampionami, sztuczne ognie pozostawiają niezapomniane wrażenia. Mistrzostwo w tej konkurencji dzierży Ognisko Trzcińska. Je mu też, z największym fachowcem Stanisławem Urbanowiczem na czele powierzono przygotowanie tegorocznego „nocy weneckiej” w Międzychodzie, która odbędzie się w sobotę późnym wieczorem. Uczestnicy Zlotu jako pierwsi w województwie będą mogli zobaczyć Sportową Oznakę Festiwalową wydaną z okazji Festiwalu Młodzieży i Studentów w

Helsinkach. Normy tej odznaki zbliżone są do odznaki POZFIŻ. Ponadto we wszystkich dyscyplinach objętych programem zlotu odbędą się finałowe rozgrywki wojewódzkie, a zwycięzcy otrzymają pamiątkowe puchary. Turniej w komitecie pozwoli ponadto ustalić reprezentację naszego województwa na spotkanie z reprezentacją okręgu warszawskiego TKKF.

Jedną z cenniejszych akcji związanych ze Zlotem jest powołanie na okres Zlotu: Wodnego Ochotnika Pogotowia Ratunkowego, które od tej pory rozpocznie stała działalność na terenie pow. międzychodzkiego, czuwając nad bezpieczeństwem kąpielących. Uczestnicy Zlotu będą mogli na miejscu zdobywać również karty pływackie.

Cała ta trzydniowa impreza zostanie sfilmonowana. Wszyscy, którzy z jakiegokolwiek powodów nie mogli uczestniczyć w Zlocie, będą mieli okazję na ekranie tę piękną imprezę. (Bod)

• Dwa piłkarskie zespoły po znających Budowlanych zakwalifikowały się do dalszych rozgrywek o Puchar Polski, old boye po zwycięstwie nad old boyami Warty 5:1, oraz I drużyna po pokonaniu A-klasowej Olimpii 4:1.

• Mimo zwycięstwa naszej reprezentacji piływackiej w spotkaniu z Rumunią i ustanowienia 7 rekordów Polski, nasze szanse w mistrzostwach Europy, w Lipsku uważane są za znikome.

dla  
**Każdego...**

• Trener państwowy bokserów Feliks Stamm jest przekonany, że trójka „żelaznych” reprezentantów Polski Pietrzykowski, Adamski i Walasek utrzyma swoją formę, by starować na Olimpiadzie w Tokio.

• Podczas ogólnopolskiego turnieju tenisowego o puchar Uzdrowiska w Inowrocławiu, w grze pojedynczej kobiet, warszawianka Ryśka pokonała Sołtyską z poznańskiej Warty 6:1, 6:0, a w grze mieszanej para stołeczna Ryśka-Jamroz zwyciężyła parę Sołtyska-Piękiewska 6:1, 7:5.

• 6.35 m w skoku w dal uzyskała podczas mistrzostw 1-a w Hamburgu Helga Hoffmann. Wszystkie skoki miała powyżej 6 metrów. Peter Kubicki uzyskał na 10 000 m. 29.15.2. Casy poniżej 30 minut osiągnęło trzech biegaczy.

## Pomyślnych wiatrów dla „Wielkopolski”

Dzisiaj w Szczecinie nastąpi spuszczenie na wodę pełnomorskiego jachtu „Wielkopolska” wybudowanego ze składek społeczeństwa naszego województwa. Dziesiątki trudności związanych z budową, terminami, wyposażeniem, zostały nareszcie pokonane i nasi wodniacy otrzymają pełnomorską jednostkę z prawdziwego zdarzenia.

Jak wielkie będą korzyści z wybudowanego przez LPZ jachtu niech świadczy przykład, że obecnie na terenie naszego województwa załadowanie czterech osób posiadających stopień kapitana morskiego (sportowego), że niewiele więcej jest sterników morskich, że od dwóch lat ani jeden żeglarz okręgu LPZ nie był na pełnomorskim rejsie. „Wielkopolska” umożliwi więc systematyczne szkolenie około 130 osób rocznie, w tym 33 osoby mogą być przeszkolone na stopień kapitana morskiego, a ponad 30 na sternika.

Jak nas poinformował wczoraj na konferencji dyr. Wacław Wana, chrzest nowej jednostki odbędzie się 12 bm. w Szczecinie, po czym „Wielkopolska” wypłynie w pierwszy rejs do Danii. Tegoroczny program bardzo skromny, z uwagi na okres gwarancyjny, przewiduje także rejsy do portów Danii, Szwecji i Finlandii. W przyszłym roku potem macierzystym „Wielkopolski” będzie prawdopodobnie Kołobrzeg, w którym buduje się basen dla jednostek sportowych. Ponadto za przeniesieniem jachtu do Kołobrzegu przemawia również bliska współpraca

naszego województwa z Koszalińskiem. Ożaglowanie podstawowe „Wielkopolski” wynosi 110 m kw. Długość jachtu 16,70 m, szerokość 3,50 m, zanurzenie 2,80 m, wysokość grotmasztu 25 m. Mówiąc językiem fachowym jest to jednostka o dużej dzielności morskiej, umożliwiająca wielotygodniowe rejsy. Załoga składać się będzie z 12 osób.

Wszystkim tym, których wysiłkiem przyczynił się do wybudowania tego pięknego jachtu składamy serdeczne podziękowania w imieniu wszystkich entuzjastów morza. Jesteśmy przekonani, że „Wielkopolska” jeszcze bardziej zbliży Wielkopolskę do morza. (d)

## Totek płaci

W Toto-Lotku z dn. 29. 7. br. stwierdzono: brak rozwiązań z 6 trafieniami i 5 premiami. 90 roz. z 5 zwykł. wygr. po ok. zł 22.975, 5542 roz. z 4 traf. wygr. po ok. zł 373, 110.825 roz. z 3 traf. wygr. po ok. zł 25.

W Łodzi, przed meczem piłki nożnej pomiędzy drużynami: Start Łódź — Motor wylosowano końcówkę banderoli nr 3870.

## Helsinki

### Dwa medale w trójskoku

W drugim i ostatnim dniu zawodów lekkoatletycznych rozgrywanych w Helsinkach w ramach VIII Festiwalu Młodzieży i Studentów, uzyskano kilka doskonałych wyników. Na trybunach zebrało się ok. 10 tys. widzów, a w loży honorowej miejsca zajął m. in. prezydent Finlandii — Urho Kekkonen.

Bardzo dobre wyniki uzyskali zwycięzcy kilku konkurencji. Rekordzistka świata w skoku w dal radziecka zawodniczka Szełkankowa zwyciężyła z wynikiem 6,49, tj. zaledwie o 4 cm gorszym od należącego do niej rekordu świata. Bardzo dobrze spisał się także Polak Piątkowski, wygrywając rzut dyskiem — 57,37.

Pięknym triumfem polskich zawodników zakończył się trójskok, w którym nasi reprezentanci zdobyli dwa medale. Zwyciężył Szczepański — 15,34 przed Stalmachem — 14,15.

Polscy zawodnicy w drugim dniu zawodów zdobyli, poza medalami w trójskoku, jeszcze dwa brązowe medale. W skoku w dal utalentowana zawodniczka Hein zajęła trzecie miejsce wynikiem 5,79. Złoty medal przypadł w udziale Bulgarce Jorgowej — 5,99. Następnym brązowy medal zdobył Nowak w skoku wzwyż wynikiem 1,95 cm.

Festiwalowe zawody lekkoatletyczne wygrała ekipa radziecka przed polską i czechosłowacką. Polacy zdobyli ogółem dwa złote medale, trzy srebrne i cztery brązowe.



# 15 deszczowych dni

Dokończenie

PIĄTEK, 29 CZERWCA

Zalepiałam dziurę mojego składaka. Ale znów pada. Wyruszyliśmy dopiero po obiedzie. Na 50 kilometrów (licząc od początku spływu) zaczyna się najtrudniejsza próba sił.

Dziki, nietknięty ręką człowieka, odcinek Drawy. Co kilkadziesiąt, czasami co kilkanaście metrów, drzewa rosnące niemal w poprzek rzeki — zagradzają drogę. Brzegi bagniste. Trzeba się przedzierać kajakiem przy pomocy rąk przez płataninę gałęzi, na które spycha rwący nurt. O manewrowaniu sterem nie ma mowy. Wiosła służą do odpychania od pni, które przecież każdej chwili mogą rozpruć składak. W pewnym momencie Marek i Lidka rezygnują z dalszej drogi. Marek po bagnistej łacie dociera do jakiegoś gospodarstwa, gdzie go informują, że tutaj kończy swoją „karierę” połowa kajakarzy... bo takiej drogi jest jeszcze ze trzy godziny. To go zalamuje zupełnie. Stefan sam siada do kajaka na miejsce Marka i z Lidką dobiega do nas, bo byliśmy kilkaset metrów dalej. Mimo to Marek nie chce. Nie dziwię mu się. Zegnaliśmy ich i płyniemy dalej. Ale po chwili jest już tak ciemno, że z trudem rozpoznajemy kierunek rzeki. O jedenastej ładujemy na łaczce i zatrzymujemy się na noc.

SOBOTA, 30 CZERWCA

Nie pada! Po kwadransie wiosłowania — jezioro. „Pewnie ów gospodarz umyślnie tyle naopowiadał Markowi, żeby zarobić” — mówi któryś z nas. Tymczasem pokazuje się słońce. Świat wydaje się piękny. Piękne jest też ogromne Jezioro Lubie. Płyniemy z falą. Spacerujemy. To nie to, co na Drawskim. Po pięciu kilometrach wpływamy na Drawę. Jest tak słodkie, że wysiadamy na brzeg, zostawiamy panie i bez bagażu wpływamy na ryby, których jest tyle, że same widać na haczyk. Drawa bardzo tu rybna. Parę kilometrów dalej spożywamy na biwaku pierwszy obiad z ryb. Postanawiamy pozostać tu przez całą niedzielę. Przepłynęliśmy już wiele szlaków, ale tak wspaniałych widoków, jakich dostarcza wędrówka Drawą od Jeziora Lubie aż prawie po ujście, nie ma chyba nigdzie.

PONIEDZIAŁEK, 2 LIPCA

Przy wodnej elektrowni — przenoska. Deszcz przechodzi w ulewę. Nie ma sensu płynąć dalej, nie chce się też robić namiotów. Na szczęście obok leśniczówka. Prosimy tu o kwaterę. Dostajemy ją na strychu. Przy leśniczówce zaniedbany ogródek, w którym tylko chwasty. Leśniczyna nie ma chyba czasu. W domu piątka dzieci, z których najstarsze ma 8 lat. Widać, że nie przelewa się od dobrobytu. Jedyny inwentarz to trochę kur. Mleko i śmietanę kupujemy więc w sąsiednim gospodarstwie. Obiady-kolacje gotujemy w kuchni pań leśniczyn. Jest tu gorąco i duszno. A może człowiek już po trosze odwyki od zamkniętych pomieszczeń? Leśniczka z żoną nie chcą nawet słyszeć o zaplacie za noclegi i używanie kuchni. Serdeczni ludzie.

WTOREK, 3 LIPCA

W Drawnie w powiecie Choszczno jest piękna stacja wodna PTTK. Spotykam dobrego znajomego z Poznania Jana Dziedzica, który właśnie tutaj prowadzi obóz rehabilitacyjny dla niewidomych z całej Polski. Zawsze podziwiałem jego poświęcenie się swej pracy i wspaniałe podejście do niewidomych, którym wraca wiarę w ich przydatność społeczną. Tu widzę z jaką sprawnością prowadzi tę trudną placówkę. On też narzeka na pogodę psującą mu plan zajęć z podopiecznymi i trochę się dziwi, że nam się chce płynąć dalej. Tu nocujemy we wspólnej sali. Dla turystów — normalna rzecz.

ŚRODA, 4 LIPCA

W tej samej stacji jemy obiad, bo pada, ale w końcu wypływamy. Drawa coraz piękniejsza. Otacza nas ze wszystkich stron. Spuszczamy kajaki na lince pod pnem olbrzymiego buku, świeżo zwalonego przez burzę. Po pół godzinie znów jakieś drzewo zagradza drogę. Rozbieram się, wchodzę do wody i przeciągam kajaki między gałęziami. Woda jest zimna, ale czego się nie robi z radości, że znów pokazało się słońce! Biwakujemy na pagórku z rzadka porośniętym młodymi sosnami. Maciej jest zły, bo ryba nie bierze. Wyciąga tylko okonie nie większe niż palec.

PIĄTEK, 6 LIPCA

Do końca trasy pozostało nam mniej niż 50 kilometrów, a więc dwa dni wiosłowania spacerkiem. Pada już nie tak beznadziejnie jak przedtem. Ostatnia na trasie przeszkoda — elektrownia wodna w Kamiennej. Przewodnik wspina się, że u kierownika jest wózek do przewożenia kajaków i klucz do samoobsługowej stacji wodnej. Wózek jest, obsługuje go kilkunastoletni chłopak biorący po 8 złotych od kajaka. Klucza brak, bo to co miało być stacją, okazuje się domkiem bez drzwi i okien. Przenoska jest długa — kilkusetmetrowa, lecz dzięki wózkowi wszystko idzie szybko i sprawnie. Panie idą do uści po chleb i jajka. Jakaś gospodyni żąda po 2 złote za jajka. Jeszcze się stawia. „Nie chce pani, to niech pani nie bierze, tyle mi płacą ci z kolonii”.

Wzięły te jajka. Ja bym nie kupił, jeszcze wymyślałabym babę za taki rozbój. Parę domów dalej zapłaciły po złoty pięćdziesiąt za sztukę. Bez łaski.

SOBOTA, 7 LIPCA

Otacza nas Puszcza Drawska. Idziemy z Maćkiem na grzyby. Po godzinie wracamy z kurkami, z których panie robią smaczny obiad. Dziś moja kolej na zmywanie garnków. Jedyna rzecz, której na spływie nie lubię. Panie proponują spacer, ale nie chcą czekać aż pozmywam. Poszły same i zbłądziły. Wyszły z lasu na rzekę trzy kilometry niżej. Wracały łakami wzdłuż brzegów, bo bały się zgubić rzekę. A lasem na ukos miały do obozu 10 minut drogi.

NIEDZIELA, 8 LIPCA

Dzisiaj ostatni etap. Po trzech godzinach wiosłowania przy moście we wsi Nowe Bielice, trzy kilometry od Krzyża, rozmontowujemy składaki. Czekamy na samochód ciężarowy, który ma nas zawieźć do Poznania. A deszcz pada. Gdybyśmy dwa tygodnie temu wiedzieli, że nie będę miał ani jednego pełnego dnia słońca, chyba bym się nie zdecydował na tę eskapadę.

A jednak dzisiaj, z perspektywy czasu, nie żałuję nawet takich pechowych wakacji. Wędrówkę kajakiem — przez jej przygody, urozmaicenia, stały kontakt z przyrodą, a nade wszystko ciszę — uważam za coś, czego się nie przeżyje na żadnych innych czasach.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

## Co pisać — inni

Uwaga:  
„rozrabiacze”

„Rozrabiacz”... Ileż razy szermuje się tym mianem, chociaż człowiek, któremu przykleja się tę etykietkę nie ma z „rozrabiaczami” nic wspólnego. Rozrabiaczami — jak pamiętamy — określano przed kilku laty ludzi, którzy przy pomocy demagogii i krzykactwa, pod pozorem rzekomej ochrony interesów społecznych — próbowali wypłynąć i zrobić osobistą karierę. Zjawisko „rozrabiaczów” w takim znaczeniu zanikło, ale i dzisiaj mówi się o „rozrabiaczach”: bo przecież autentyczne mściwość nadal polepiamy, a poza tym istnieje jeszcze dość powszechna skwapliwość do posługiwania się gołowymi efektykami w ocenie ludzi i niechęć zarazem do zmiany raz przyjętych opinii, wreszcie niedoskonałe jeszcze działające prawo zabezpieczenia obywatela przed krzywdą.

Zjawiska te — jak pisze Jerzy Szperkowicz w Złociu Warszawskim (nr 177, artykuł: Uwaga: „rozrabiacze”, umożliwiają ludziom pewnego pokroju przerobienie zwierzęcego terminu „rozrabiacz” na groźną broń przeciwko krytyce.

„Prosta forma zemsty za krytykę — przylepienie opinii „rozrabiacza” — działa na wielu zupełnie niezawodnie, niestety — pisze autor. Dzięki tego słowa rozwiewa podejrzenia mniej doświadczonych kontrolerów, zagusza część instynkt społeczny rad zakładowych i organizacji społecznych, które zbyt łatwo dają się nabierać na walkę z rozrabiaczami, będącą w istocie ordynarnym knebłowaniem krytyki. W tych warunkach autorzy rzetelnych uwag krytycznych narażeni bywają na szykany i administracyjne represje, jak wywołanie pracy, zwolnienia dyscyplinarne, fatalne opinie służbowe, a nawet — przykład z Warszawy — na oskarżenia wobec odpowiednich organów o spiskowanie przeciwko porządkowi publicznemu. Autentyczne. (...)

Zwłaszcza w niektórych ogniwach administracji gospodarczej, gdzie wszelkie dokładne dochodzenie traktuje się jako odrywanie od produkcji, występuje ta niepokojąca skwapliwość traktowania sygnałów krytycznych, jako przejawów niechęci „roboty”. Sygnały te nierzadko przekazywane są „do zbadania” wprost krytykowanym jednostkom, inspektorzy zaalarmowanych jednostek nadzórnych ujawniają krytykowanym nazwiska autorów skarg.”

Podając przykłady (zwolnienia z pracy za ujawnienie nieporządków lub nadużyć w zakładzie), autor stwierdza, że są to fakty dość dramatyczne i dość szkodliwe na to, by czynić z ich powodu hałas.

„Straszak „rozrabiaczów” działa

To już mija osiemnaście lat. Czas goi rany. W sercach ludzkich po jakże bolesnych stratach osób najbliższych. I w sercu Polski — Warszawy, zabliźniającej nowymi murami, stałą i szkłem rany „win i zgłiszcz”. A mimo to co roku, w dniu 1 sierpnia stają przed oczyma współuczestników walk i setek tysięcy mieszkańców ówczesnej Warszawy sceny z pamiętnej godziny „W” — momentu wybuchu Powstania Warszawskiego, ze wszystkich 63 powstańczych dni.

## Neolit odkrył swe tajemnice

W największej, ze znanych na świecie kopalni kamienia z okresu neolitu w Krzemionkach Opawskich pod Ostrowcem Świętokrzyskim, udostępniono turystom ekspozycję niezwykle ciekawych wykopaliśk.

W prowizorycznym pawilonie muzealnym zgromadzono kilkadziesiąt eksponatów; do najciekawszych należą narzędzia, którymi posługiwali się przed 4 tys. lat górnicy krzemienia oraz „producentów” wyrobów krzemienianych. Są to m.in. rogowe narzędzia górnice, krzemienne kliny, kilofy, młoty, pobijaki oraz kowadła krzemienne i kamienie szlifujące do glazowania siekier, oczy wiście, też krzemienne.

Bezcenny ten zbiór został ostatnio wzbogacony, odnalezionymi w pobliżu krzemionek, fragmentami ogromnych kości mamuta. (PAP)

— czytamy w zakończeniu. Myślę, że nadgorliwa walka z rozrabiaczami nie może dłużej stanowić usprawiedliwienia dla tych wszystkich zwierzchników, którzy autorów rzetelnej krytyki wydają w ręce krytykowanych. Twierdząc, że dzisiaj użycie etykiety „rozrabiacz” w wielu przypadkach mówi przynajmniej dwie rzeczy: po pierwsze — używając tego epitetu ma prawdopodobnie to i owo do ukrycia, po drugie: ten kogo ten epitet dotyczy jest najczęściej nieuczynym, społecznie myślicy obywatel. Taką prawdziwość zdradzała obserwacja poczynione na gruncie instytucji skarg i zażaleń. (...)

Pośrednie nawet tłumienie krytyki w naszym kraju — nawet wnikłe z chęcią zwalczania prawdziwego rozrabiaczwa — jest po prostu przestępstwem i mimo pewnej nierychłości prawa w tej dziedzinie, przestępstwem surowo karanym. Pozwalam sobie zatem ostrzec: nie nabierajmy się na „rozrabiaczów”

LEKTOR

## W rocznicę godziny „W”

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają postacie powstańców rzucających się z granatem na żelbetowe bunkry — czy z butelką benzyny na „tygrysy”, drobne postacie łączniczek, kilkunastoletnich dziewcząt, przemierzających się przez rowy, piwniczne przejścia, pola ostrzału. Przypomina się uniesienie, radość na widok pierwszych, po niemal pięciu latach hitlerowskiej niewoli, białoczerwonych szandarów na domach, pierwszych hitlerowskich jeńców, pierwszych zdobywczy. I piekło następnych, coraz bardziej koszmarnych dni: masakra ludności „szafy”, morze płomieni, których nie było czym gasić, głód, którego nie było czym zaspokoić, wreszcie tułaczkę, poniewierkę po kapitulacji...

Odzywają post



**Poznańskie Biuro Projektów i Studiów Przemysłu Ceramiki Budowlanej**, Poznań, pl. Młodej Gwardii 6 — przyjmuje od 1 sierpnia 1962 r.

- inżyniera postępu technicznego,
- inżyniera geologa (hydrologa),
- inżyniera technologa ceramiki budowlanej — na stanowiska projektantów,
- 4 techników mechaników i
- 2 techników instalacji sanitarnych — na stanowiska starszych i młodszych asystentów,
- technika normowania.

Zgłoszenia wraz z dokumentami pisemne lub osobiste — Poznań, ul. Młodej Gwardii 6, IV piętro, pokój 67, godz. 8—11. K7480

**Zootechnika** do hodowli zwierzęcej (bydło bezgruźlicze rasy n. c. b. oraz owce zarodowe rasy „merynos polski”) zatrudni Państwowe Gospodarstwo Rolne w Gołczewie, poczta Gołanice, pow. Myślibórz, woj. szczecińskie. Wymagane świadectwo kwalifikacji zawodowej oraz co najmniej 3 lata praktyki w powyższym zawodzie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie, ogródek przydomowy zapewnione. Szkoła 7-klasowa — 3 km, przystanek autobusowy 800 m, sklep spożywczy na miejscu, światło elektryczne. Zgłoszenia listownie kierować prosimy pod adresem: PGR, Gołczewo, poczta Gołanice, woj. szczecińskie. K6914

2 referentki, 1 księgową z średnim wykształceniem — przyjmą zaraz **Poznańskie Zakłady Przemysłu Papierniczego**, Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 18/19, Dział Kadr. K7558

**Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich Zakład Remontowo-Montażowy w Poznaniu** zatrudni:

technika — ze znajomością kalkulacji i kosztorysowania, monterów elektryków posiadających uprawnień BHP, również zamieszkujących z dojazdem do 50 km. K7406

**Fakturzystki** z maszynopisaniem, inwentaryzacji, kierownika sekcji adm.-gosp., referentkę handlową, akwizytorów na pół etatu, pracowników fizycznych magazynowych, akordowych pracowników wyładunkowych oraz pracowników obsługujących wózki akumulatorowe — zatrudni **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego — Hurtownia w Poznaniu**, plac Wolności 4, II piętro, pokój 14. K7459

**Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu** — zatrudni:

- 3 inżynierów do pracy w Zarządzie Przedsiębiorstwa,
- 3 inżynierów lub techników na stanowiska kierowników budów,
- 1 rachmistrza do rachuby plac,
- 3 mistrzów,
- 20 murarzy,
- 20 cieśli,
- 5 lakierarzy,
- 100 robotników.

Dla pracowników fizycznych, zamieszkujących bezpłatnie zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac P. B. P. nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, pokój 309. K7463

**Pracowników umysłowych** z świadectwem dojrzałości oraz pracowników fizycznych i kierowców na motocykle WFM — przyjmie natychmiast **Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny Poznań 2**, ul. Głogowska 17 — Kadry, pokój 57. 14630

**Państwowy Teatr Polski w Poznaniu**, ulica 27 Grudnia 8/10 — zaangażuje zaraz kierowcę z II kat. prawa jazdy na samochód osobowy. 14658g

**Inżyniera-mechanika lub technika-mechanika** z praktyką do Działu Inwestycji, technika-chemika do laboratorium oraz dwóch ślusarzy, mechaników — zaangażują **Poznańskie Zakłady Papiernicze**, Poznań, ul. Wołkowska 32. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K7392

**Biuro Projektów i Nadzoru Budowlanego WZGS „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu**, plac Wolności 18, V piętro — zatrudni zaraz:

- 1) inżynierów lub techników budowlanych z uprawnieniami lub bez na stanowiska, inspektorów, wzgl. asystentów inspektorów nadzoru inwestorskiego;
- 2) inżyniera elektryka na stanowisko inspektora nadzoru inwestorskiego;
- 3) inżynierów architektów na stanowiska projektantów;
- 4) maszyniskł.

Zgłoszenia osobiste w Dyrekcji Biura. K7419

**Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Skapem**, pow. Świebodzin — zatrudni zaraz pracownika na stanowisko kierownika masarni w Ołoboku. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w biurze G. S. K7424

**Zakłady Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 w Poznaniu**, ul. Rokietnica nr 5 — przyjmą zaraz:

- starszą księgową z praktyką w księgowości przemysłowej,
- księgową materiałową z praktyką,
- referenta ekonomicznego do działu zaopatrzenia,
- malarza lakiernika.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy obowiązującego w M. P. C. K7471

**St. ekonomistę do Działu Zbytu**, ze średnim wykształceniem, 2 ekonomistów ze średnim wykształceniem i umiejętnością pisania na maszynie, st. referenta ze średnim wykształceniem i umiejętnością pisania na maszynie, kierowniczkę hali maszynopisania, ślusarzy, murarzy, spawaczy i każdą ilość pracowników fizycznych mężczyzn — przyjmą zaraz do pracy **Zakłady Przemysłu Ziemiaczanego „Lubon”**, w Luboniu k. Poznania. Zgłoszenia i oferty należy składać w Sekcji Kadr. Warunki do omówienia na miejscu. Z Poznania Zakład dowozi/pracowników własnym autobusem. K7432

## Pracownicy poszukiwani

**Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu**, ul. Górczyńska 38 — przyjmą do pracy:

1. inżyniera konstruktora,
2. technika do Dz. Zaopatrzenia,
3. brakarzy,
4. szlifiery,
5. robotników do transportu.

Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K7440

**Przedsiębiorstwo państwowe przemysłu drzewnego** — zatrudni 1 inżyniera technologa drewna oraz 1 technika technologa drewna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7445

**Starszego księgowego** (p. o. głównego księgowego) oraz kasjera — przyjmie do pracy **Bank Ludowy „SOP” w Poznaniu**, ul. Czerwonej Armii 81, pokój 11. Warunki do omówienia na miejscu. K7446

**Księgowego-kasjera** ze znajomością księgowości rolnej — poszukuje **PGR Chudobycze**, poczta Lwówek, pow. Międzybórz, stacja kolejowa Lubosz koło Międzybórza. Mieszkanie dla samotnego-ej zapewnione. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. K7447

**Zakłady Mięsne w Kościanie** — zatrudnią zaraz pracownika na stanowisko głównego mechanika. Wymagane wykształcenie wyższe, względnie średnie oraz praktyka. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy przemysłu mięsnego. K7450

## Szczecińska Stocznia Remontowa

zatrudni zaraz

na wstępny staż pracy:

— **ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH**

o specjalności: monter silnikowy, ślusarz, spawacz, tokarz, elektromonter, modelarz;

— **ABSOLWENTÓW TECHNIKUM**

o specjalności: budowy maszyn, mechanicznej, technologicznej i elektrycznej;

— **ABSOLWENTÓW WYŻSZYCH SZKÓŁ TECHNICZNYCH** o specjalności: budowy maszyn, technologicznej, spawalniczej, technologii drewna.

Natychmiast zatrudnimy również robotników kwalifikowanych w zawodach: monter silników spalinowych i maszyn parowych, ślusarzy ogólnych i konstrukcyjnych, monterów rurociągowych, spawaczy, tokarzy i modelarzy. Dla osób samotnych gwarantujemy zakwaterowanie. Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr, Szczecin, Ludowa 13. K7504

**P. P. „Uzdrowsko Kołobrzeg” w Kołobrzegu** — zatrudni kierownika pedagogicznego dla sanatoriów dziecięcych. Wymagane wyższe wykształcenie pedagogiczne i długoletni staż pracy. Mieszkanie zapewniamy. Oferty prosimy kierować pod adresem: P. P. „Uzdrowsko Kołobrzeg”, ul. Ściegiennego 4. K7474

**Inżynierów - technologów do Działu Gł. Technologa, inżynierów i techników normowania, inżynierów do Dz. Kontroli Technicznej, pracowników do spraw kooperacji z wykształceniem technicznym, zaopatrzeniowców branży metalowej oraz ekonomistów** — przyjmą **Zakłady Remontowo-Montażowe Urządzeń Przemysłu Materiałów Budowlanych nr 2 w Poznaniu**, ul. Przemysłowa 39. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Zakładzie. K7477

**Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” Oddział Rejonowy Poznań-Zachód** — zatrudni księgową oraz inwentaryzatora. Zgłoszenia osobiste Poznań, Ściegiennego 62/64 (pokój 23). K7482

**Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu**, ul. Kazimierza Wielkiego 1 — zatrudni: elektryków samochodowych, kierowców, pracowników fizycznych za i wyładunkowych. K7483

**Poznańskie Zakłady Oku i Instalacji Budowlanych** — zatrudnią zaraz: 4 techników -mechaników oraz 1 szlifiery narzędziowego i 3 ślusarzy narzędziowych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 181. K7484

**Dolnośląskie Zakłady Metalurgiczne w Nowej Soli** — przyjmą zaraz tokarzy oraz absolwentów szkół zawodowych z dziedziny obróbki i skrawania do odbicia wstępnego stażu pracy. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym, obiady na miejscu. K7491

**Kwalifikowaną maszynistkę oraz rozdzielcę robót** — przyjmie zaraz **Fabryka Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego**, Poznań, ul. Mylna 26. K7499

**Spawacza, kierowcę na ciągnik, 2 robotników do transportu** — przyjmie zaraz **Fabryka Papieru w Czerwonaku**. 14783g

**Poznańskie Zakłady Remontowo - Montażowe Przemysłu Papierniczego Poznań**, ul. Chudoby nr 24 — przyjmą od 1 sierpnia 1962 r.

- 1) inżyniera mechanika lub technika mechanika z praktyką na stanowisko kierownika Warsztatów Mechanicznych;
- 2) inżyniera technologa lub mechanika na stanowisko kierownika Działu Technologicznego;
- 3) inżyniera mechanika lub technika na stanowisko kierownika budowy;
- 4) rewidenta zakładowego - księgowego.

Wynagrodzenie wg zbiorowego układu pracy przemysłu papierniczego. Zgłoszenie przyjmuje Wydział Kadr — pokój nr 16a. K7496

**Sąd Wojewódzki w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 32** — poszukuje zaraz na stanowisko st. inspektora budowlanego z wyższym wykształceniem. Uposażenie 2.600 zł. 14704g

**3 inżynierów o specjalności radiotechnicznej lub telewizyjnej do pracy w Zielonogórskiej Telewizyjnej Stacji Nadawczej w Łagowie Lubuskim** — zatrudnimy natychmiast. Możliwość otrzymania mieszkania. Zgłoszenia do Telewizyjnego Ośrodka Nadawczego w Poznaniu, ul. Głogowska 17, pok. 103. 14719g

**Państwowe Gospodarstwo Rolne Urbanie**, pow. Oborniki Wlkp. — zatrudni natychmiast pracownika do obsługi bydła. Wymagane są odpowiednie kwalifikacje i staż pracy. Rodziny o większej ilości pracowników mają pierwszeństwo. Warunki mieszkaniowe dobre, sklep i PKS na miejscu. K7501

- 1 pracownika na stanowisko zastępcy gł. księgowego — wykształcenie wyższe, wzgl. średnie i 6 lat praktyki;
- 1 pracownika na stanowisko księgowego — wykształcenie średnie;
- 1 towaroznawcę ze znajomością branży art. sportowych — oraz
- 3 robotników magazynowych do pracy — zatrudni zaraz **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Poznaniu**, Al. Marcinkowskiego 11. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K7507

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Tokarz na produkcję potrzebny**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14831g.

**Malarzy** przyjmie. Błaszczak, Poznań, ul. Poznańska 49 m. 2 (wieczorem). 14809g

### Nauka

**Tańców towarzyskich** uczą Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 14334g

### Kupno

**Kilka beczek cynkowych kupię**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14627g.

**Kupię pompę samosysającą typu D-111 do 114 z silnikiem prądu jednofazowego lub bez**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14645g.

**Kupię 600 kurek rasy leg horn od 7—12 tygodni**. Stefan Kubiński, Lwówek, pow. Nowy Tomyśl. 14652g

**Lisy młode niebieskie** — kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14731g.

**Motorower podniszczony kupię**. Informacje: Kaczmarek, Tomickiego 35 m. 9. 14731g

**Motocykl 175—350 cm o kazym kupię**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14817g.

### Sprzedaz

**Osie z kołami do wozów ogumionych na 20, 16 i 15 dostarcza szybko** Auto-metal, Poznań-Jeżyce, Miła 17. 13497g

**Sprzedam motor na ropę 8 KM**. Władysław Kaźmierczak, Kiełczyński, poczta Książ, pow. Śrem. 14818p

**Spacerówkę francuską z budką sprzedam**. Ul. Łukaszczyka 17 m. 2. 14631g

**Sprzedam 2 kluby skórzane, stół dębowy 1,10 w kwadr. (na 8 osób)**. Zgłosz.: tel. 421-93, godz. 18—21. 14636g

**Sprzedam części zamienne i opony do samochodu Ford-Anglia**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14657g.

**Sprzedam samochód „Warszawa”, rok produkcji 1961**, w dobrym stanie. Szamotły, Wiosny Ludów 11, telefon 360. 14667g

**Owczarek alcazki 4 miesiące (suka) do sprzedania**. Tel. 444-30. 14665g

**Sprzedam młocarnię siedmiokwiatową**. Domagalski, Dziekanowice, powiat Gnieźno. 14674g

**WFM korzystnie sprzedam**. Poznań, Chwaliszewo 70, (w podwórku, od godz. 17). 14675g

**Sprzedam kompletny silnik ze skrzynią biegów po kapitalnym remoncie „Renault” oraz kompletnie podwozie FORDA**. Zbigniew Łukowski, Wschowa, Świerczewskiego 33. 14676g

**Telewizor Rekord II** sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14685g.

**Maszynę do szycia Singer tanio sprzedam**. Garbary 16 m. 14. 14694g

**Cegłę nową, 11 tysięcy, tanio sprzedam**. Świerczewo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14695g.

**Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Węgrkach**, pow. Września przyjmie głównego księgowego od 1. VIII. 1962 r. Warunki do omówienia na miejscu. Reflektujemy na osobę samotną najchętniej z pionu mleczarskiego. Zgłoszenia prosimy kierować do Zarządu Spółdzielni. 14862g

**Przedsiębiorstwo państwowe** przyjmie zaraz inżyniera - mechanika, rzemieślników: wodno-kanalizacyjnych i centraln. ogrzewania, stolarzy meblowych, stolarzy budowlanych, wulkanizatorów, zdunów, dekarzy i tokarzy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7546.

**Ślusarza** przyjmie **MHD Art. Użytku Kulturalnego**, Poznań, Mickiewicza 30. K7551

**Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Poznaniu**, ul. Serbska — zatrudnią zaraz pracowników fizycznych do magazynu oraz kierownika magazynu. Miejsce pracy: przy ul. Serbskiej i Garbary 8 oraz w Luboniu przy ul. Kolejowej 38/40. Dojazd autobusem zakładowym. Zgłoszenia w Dziale Kadr przy ul. Serbskiej. K7529

**2 palaczy, pomocnika palacza, elektryka oraz stolarza** zatrudni **Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu**, przy ul. Szkolnej 8/12. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pokój 19. K7561

**Elektromonterów** również przyuczonych, hydraulików, ślusarzy, pracowników niekwalifikowanych do prac placowych na miejscu, zatrudni zaraz na dobrych warunkach **Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe w Poznaniu**, ulica Fredry 12, I piętro, pokój 9. K7564

**Pianino „Berg” krzyżowe (płyt metalowa)** — sprzedam. Czesław Kosiński 2 m. 8 przy Gospodzie Targowej. 14792g

**Sprzedam dwa powozy kryte**. Poznań, ul. Czajczaka 3 m. 1. 14794g

**Sprzedam „Jawę 250”**. Poznań, ul. Hetmańska 33 m. 2. 14796g

**Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreda, trzcinę, smołę, lepek, karbolinum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 18. 14800g**

**Motocykl FZ - 350**, stan dobry, tanio sprzedam — zamienię na telewizor lub fotoparat. Poznań, Szylinga 2a m. 12, II ptr. 14801g

**Motor MAW z rowerem** na balonach sprzedam. Baczyński, 23 Lutego 18 m. 8. 14805g

**Sprzedam maszynę do szycia niemiecką** korzystnie. Ratajczaka 32 m. 34. 14810g

**Sprzedam motocykl marki Jawa 175 cm**, stan idealny. Poznań-Winogrodzka, ul. Zagrodnicza 10, godz. 17—19. 14815g

**Motorower „Jawa” sprzedam** lub zamienię na motocykl — dopłata. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14818g.

**Hananag Record** po kapitalnym remoncie sprzedam. Kościelna 30, telefon 455-41. 14825g

**Sprzedam motocykl WFM rok 61**. Mikołajczak, Poznań, ul. Kopanina 8 m. 11. 14830g

**Sprzedam pianino Föster**, jadalnię, tapczan, 2 fotele, maszynę do szycia, wagę uchylną. Ul. Poplińskich 10 m. 2. 14827g

### Lokale

**Kawaler** poszukuje pokoju ewent. wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14641g.

**Duży pokój, mała kuchnia, łazienka wspólna**, zamienię na podobne w Warszawie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14649g.

**Kupię wylączony pokój lub pokój z kuchnią**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14661g.

**Samodzielne 2 pokoje**, kuchnia, IV ptr. — zamienię na 2 małe mieszkania. Informacje: ulica Strzelecka 8 m. 3. 14682g

**Samotny na stanowisku** poszukuje pilnie samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14683g.

**Odstąpię 2 pokoje**, kuchnię, samodzielną, wylączne, koło Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14690g.

**3 pokoje, kuchnia, łazienka**, zamienię z kolejarzem na pokój z kuchnią z przynależnościami, samodzielną, Swięta, Długosza 5 m. 5. 14691g

**Księgowa samotna**, sportowa, szuka sublokatorskiego pokoju u spokojnej, kulturalnej rodziny, w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14695g.

**Panna**, pracująca, poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej samodzielnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14698g.

**Oddam wylączane samodzielne mieszkanie 2-pokojowe (60.000 zł)**. „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 14819g



UWAGA!

Powiadamia się P. T. Klientów o nadejściu szeregu nowości

W GALANTERII i ODZIEŻY

Z DOSTAW KRAJOWYCH  
w następujących sklepach:

WYTWORNEJ BIELIZNY DAMSKIEJ -

w sklepach MHD przy ulicy:

Fredry 1 — „KRYSTYNA” — galanteria  
Głogowska 55/57 — galanteria  
Ratajczaka 39 — galanteria  
Ratajczaka 22/24 — bielizna damska  
Głogowska 18 — galanteria  
Głogowska 174 — galanteria  
Dąbrowskiego 51 — koszule, krawaty (Rynek Jeżycki)  
Czerwonej Armii 76 — galanteria damska — (GALLUX)  
Głogowska 91 — galanteria: damska, męska i dziecięca  
Dąbrowskiego 2 — sklep z galanterią przecenioną

ODZIEŻ DAMSKA, MĘSKA I DZIECIĘCA -

w sklepach M. H. D. przy ulicy:

Dąbrowskiego 46 — odzież damska i męska (Jeżycki Dom Odzieżowy)  
Dzierżyńskiego 13 — odzież damska i męska  
Wrocławska 23 — odzież damska i męska  
Czerwonej Armii 76 — odzież damska, (TELIMENA)  
Kantaka 1 — odzież: męska, damska i młodzieżowa, (CENTRALNY)  
Stary Rynek 92 — odzież młodzieżowa i dziecięca

ZYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW!

K7512

TECHNIKUM CHEMICZNO - SPOŻYWCZE  
ZAOCZNE  
W POZNANIU, ulica Stalingradzka nr 41  
telefon 28-33  
przyjmuje

DODATKOWO  
ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW  
na kształcenie zaoczne w r. szkolnym 1962/63  
o specjalnościach:  
analiza chemiczna, technologia produk-  
tów mleczarskich, przetwórstwo owoców  
i warzyw.  
Podanie o przyjęcie należy składać do dnia  
20 sierpnia 1962 roku. Szczegółowych informacji  
udziela sekretariat szkoły.  
K7555

POZNANSKIE ZAKŁADY OBUWIA  
ZAKUPIA  
GILOTYNĘ INTROLIGATORSKĄ  
o długości cięcia 1.500 mm.  
Oferty z podaniem ceny prosimy kierować pod  
adresem:  
POZNANSKIE ZAKŁADY OBUWIA  
Poznań, ulica Jackowskiego 18/20  
Dział Głównego Mechanika.  
K7571

UWAGA!

POWIADAMIA SIĘ P. T. KLIENTÓW  
ZE OSTATNIO NADESZŁY

NOWOŚCI SEZONU LETNIEGO

jak:

SUKIENKI DAMSKIE  
KOSTIUMY KAPIELOWE  
KOMPLETY PLAŻOWE  
GARSONKI  
SPODNIE  
SKAFANDRY  
PROCHOWCE POPELINOWE itp.

które są do nabycia w sklepie:

MHD „Telimena”,  
ulica CZERWONEJ ARMII nr 76

NOWOŚĆ!

Na życzenie P. T. Klientów wyżej wymienione artykuły będą  
prezentowane przez modelki od dnia 28 lipca do 4 sierpnia br.  
w godzinach od 15—18.

ZYCZYMY POMYSŁNEGO WYBORU I ZAKUPU!

K7515

ZAKŁADY MIĘSNE W JANOWCU Wlkp.  
ogłaszają

NABÓR KANDYDATÓW  
DO NAUKI ZAWODU RZEŹNICKIEGO  
na rok szkolny 1962/63.

Od kandydatów wymaga się:

— ukończonych 16 lat,  
— ukończonych 7 klas szkoły podstawowej,  
— dobrego stanu zdrowia.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych infor-  
macji Sekcja Kadr Zakładów.

Ostateczny termin zgłoszeń: 20 sierpnia 1962 r.  
K7556

Nieruchomości

Parcelę budowlaną 6.000  
m<sup>2</sup>, w całości lub 6 par-  
cel po 1000 m<sup>2</sup> w Ko-  
strzynie Wlkp., sprzedam.  
Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Świerczewskiego 3 dla  
14288g.

Kupię domek 1-rodziny  
z ogrodem do 150.000 zł,  
pełnia funkcję, (Poznań,  
sprzedam komfortowe mie-  
szkanie 2 pokoje i kuch-  
nię — do zamiany). Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Świer-  
czewskiego 3 dla 14596g.

Willę jednorodzinną w  
Poznaniu — Osiedle Grun-  
waldzkie, pięciopokojowa,  
kuchnia, łazienka, ogród  
— sprzedam lub zamienię  
na podobną w Krakowie.  
Oferty 12234 „Prasa” Kra-  
ków, Wiślna 2. K7531

Kupię parcelę najchętniej  
z domkiem letnim w  
Puszczykowie. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Świer-  
czewskiego 3 dla 14604g.

Kupię domek 1-rodziny  
od właściciela powyżej 3  
pokoje w Poznaniu lub  
do 10 km od Poznania.  
Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Świerczewskiego 3 dla  
14612g.

Oddam w dzierżawę 8 ha  
ziemi kl. III i IV z żni-  
wami oraz 0,72 ha łąki.  
Królówce, Pawłowo,  
pow. Gnieźno, stacja kol.  
Pierzysko. 14610g

Sprzedam gospodarstwo 5  
ha, budynki maszynowe,  
prąd, szosa, szkoła, je-  
źdźca, balcerowiak, Zbę-  
chy, poczta Lubin, pow.  
Kościan. 14632g

Dwa domki 1-rodzinne  
sprzedam. Oborniki, Po-  
wstańców Wlkp. 9. 14633g

Sprzedam gospodarstwo  
10 ha, sad, Józef Mazur,  
Satopy 36, pow. Nowy  
Tomyśl. 14638g

Nad Jeziorem Kierskim  
działkę 2.500 m<sup>2</sup> zamienię  
na samochód lub sprzedam.  
Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Świerczewskiego 3 dla  
14639g.

Parcelę 1 ha sprzedam  
okazyjnie przy asfalcie i  
przystanku autobusowym  
przed Komornikami. Po-  
znań, Dolna Włda 8 m. 5.  
14642g

Sprzedam spiesznie dom  
koło Poznania, nadający  
się na dwie rodziny, o-  
gród 1250 m<sup>2</sup>, oparkanie-  
nie, po sprzedaży wolne.  
Dojazd autobusem Staro-  
łęka, Marlewo, Czapury,  
Krepa 22. 14653g

Za liczny udział w  
pogrzebie, śp.  
Wojciecha Busza  
za wieniec, kwiaty o-  
raz wyrazy współczu-  
cia Pracownikom HCP  
W-3. Związkowi Eme-  
rytów, Działkowcom,  
Lokatorom i Znajomym  
SERDECZNE  
PODZIĘKOWANIE  
składa  
ZONA Z DZIEĆMI  
14852g

Przetargi — Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego rew. III, w Po-  
znaniu, ulica Młyńska 1a, pokój 15, na mocy  
przepisu art. 608 k. p. c., podaje do publicznej  
wiadomości, że dnia 8 sierpnia 1962 r., o go-  
dzinie 9 odbędzie się licytacja ruchomości na-  
leżących do dłużnika Jana Grzybka, zam. przy  
ul. Beskidzkiej nr 144, w Poznaniu i to: jednej  
sterty żyta w słomie (około 80 ctr.), 6 warchla-  
ków, 1 tucznika, 2 krów, 1 konia, 1 żrebaka.  
2 warchlaków i 1 platformy ogumionej, osza-  
cowanych na łączną sumę 56.300,— zł. Ruchomości  
ogłądać można w dniu licytacji, w miej-  
scu i czasie wyżej podanym.  
K7547

Fabryka Galanterii Metalowej Przemysłu Gu-  
mowego w Poznaniu, ul. Mylna 26 — ogłasza  
przetarg na stałe wykonywanie w ciągu roku  
następujących robót w ramach konserwacji  
budynków:

1. drobne prace ślusarsko - blacharskie;  
2. drobne prace murarsko - dekarские;  
3. drobne prace instalatorskie;  
4. drobne prace stolarskie.

Bliższych informacji udzieli Dział Gł. Mecha-  
nika tel. 700-73. Udział w przetargu mogą  
wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-  
cze i prywatne pod warunkiem złożenia oferty  
w ciągu 6 dni od daty ogłoszenia przetargu.  
K7548

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej —  
Wydział Budżetowo-Gospodarczy w Gnieźnie  
— ogłasza przetarg nieograniczony na wyko-  
nanie z materiału wykonawcy następujących  
prac adaptacyjno - remontowych w gmachu,  
przy ul. Lecha 6: 1. roboty rozbiórkowo - mu-  
rarskie, 2. roboty stolarskie, 3. roboty szklar-  
skie, 4. instalacje elektryczne, wodno - kana-  
lizacyjne i c. o., 5. roboty ciesielskie, 6. roboty  
dekarские, 7. roboty malarskie. Termin wy-  
konania prac 31. X. 1962 r. Dokumentacja  
techniczna wyłożona jest do wglądu w Wy-  
dziale Budżetowo-Gospodarczym, gdzie na-  
leży również składać oferty w terminie do  
dnia 10. VIII. br., a komisyjne otwarcie ofert  
nastąpi w dniu 11. VIII. br. o godz. 12. W prze-  
targu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa:  
państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrze-  
ża się prawo wyboru oferenta lub unieważ-  
nienia przetargu bez podania przyczyny.  
K7554

Działek 3 morgi z urzą-  
dzeniem gospodarczym —  
dom (pokój i kuchnia) na  
przedmieściu — pow. m.  
Sremu — sprzedam. A-  
dres: Anna Lidke, Srem,  
ul. Mickiewicza 14.  
14761g

„Parcela - Willa”, Poznań,  
Czerwonej Armii 29 po-  
sukuje — poleca wszelkie  
kuchnie nieruchomości. 14713g

Okazyjnie sprzedam go-  
spodarstwo 16 ha, ziemia  
pierzchno - buraczana, Kol-  
no, pow. Międzybóże.  
Wiadomość: Międzybóże,  
ul. Polna 8. 14419p

Sprzedam domek 4-izbo-  
wy z ogrodem w Między-  
bóźnie, Perz, Lubniewi-  
ce, Skwierzyńska 16.  
14424p

Kupię działkę z prawem  
zabudowy. Oferty z ceną  
i położeniem Biuro Ogło-  
szeń, Świerczewskiego 3  
dla 14725g.

W Kiekrzu domek 2 po-  
koje, weranda, 1,5 ha ziemi  
miejscowej, na ogrodzie,  
sprzedam spiesznie  
za 100.000 zł. Walenty  
Mikołajczak, Kiekrz, ul.  
Kierska 30, stacja Kiekrz  
lub Rokietnica. 14912g

Czełogodnemu Księdzu, Lokatorom, Przyjacio-  
łom, Znajomym i Kręwym za złożone wyrazy  
współczucia, wieniec i kwiaty oraz odprowa-  
dzenie na miejsce wiecznego spoczynku naszego  
kochanego ojca, śp.

Andrzeja Stanisławskiego  
składa  
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE  
RODZINA  
14851g

MIEJSKIE ZAKŁ. TERENOWEGO PRZEMYSŁU  
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
W POZNANIU, ulica Jackowskiego 42a  
ogłaszają

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCCHODU CIĘŻAROWEGO RENAULT 2150  
Cena wywoławcza 30.000,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 20 sierpnia 1962 r.,  
o godzinie 10 w Bazie Transportowej Zakładów  
w Poznaniu, przy ulicy Kopanina 29.

Do wzięcia udziału w przetargu uprawnieni bę-  
dą okazanie dowodu wpłacenia w kasie Za-  
kładu, przy ulicy Jackowskiego 42a, wadium  
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, czyli  
3.000,— zł oraz zaświadczenia Wydziału Komu-  
nikacji Prezydium R. N., uprawniającego do  
posiadania samochodu ciężarowego.

Wadium wpłacić należy najpóźniej w przeddzień  
przetargu.

Samochód przeznaczony do sprzedaży z prze-  
targu ogłądać można codziennie w dni powszed-  
nie od godziny 10—13 w miejscu przetargu.  
K7498

Fabryka Galanterii Metalowej Przemysłu Gu-  
mowego w Poznaniu, ul. Mylna 26 — ogłasza  
przetarg na stałe wykonywanie następujących  
robót:

1. kapitalne remonty obrabiarek do metalu;  
2. kapitalne i średnie remonty silników elek-  
trycznych o mocy do 10 KW.

Bliższych informacji udzieli Dział Gł. Mecha-  
nika tel. 700-73. Udział w przetargu mogą  
wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-  
cze i prywatne pod warunkiem złożenia oferty  
w ciągu 6 dni od daty ogłoszenia przetargu.  
K7549

Fabryka Galanterii Metalowej Przemysłu Gu-  
mowego w Poznaniu, ul. Mylna 26 — ogłasza  
przetarg na wykonanie kapitalnego remontu  
instalacji c. o. w terminie do 30 września 1962  
roku. Bliższych informacji udzieli Dział Gł.  
Mechanika tel. 700-73. Udział w przetargu mo-  
gą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spół-  
dzielcze i prywatne pod warunkiem złożenia  
oferty w ciągu 6 dni od daty ogłoszenia prze-  
targu.  
K7550

KOMUNIKATY

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania po-  
daje do wiadomości, że przewodniczący, za-  
stępca oraz sekretarz Prezydium Rady Na-  
rodowej m. Poznania urzędują w gmachu przy  
placu Kolegiackim 17 od dnia 1 sierpnia br.  
Równocześnie przeniesiono Wydział Organi-  
zacyjno - Prawny z gmachu Nowego Ratusza  
do gmachu przy placu Kolegiackim 17, I piętro.  
K7583

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Na-  
rodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że  
z dniem 30 bm. zamyka się ruch kołowy na  
ulicy Koziej na odcinku od ul. Wrocławskiej  
do ulicy Szkolnej — na czas trwania robót.  
K7536

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Na-  
rodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że  
z dniem 1 sierpnia br., zamyka się ruch kołowy  
na Pl. Kolegiackim — na czas trwania robót.  
Dojazd ustala się ul. Za Bramką, która na  
czas trwania robót otwiera się dla ruchu bez  
ograniczenia.  
K7538

Wydział Komunikacji, Prezydium Rady Na-  
rodowej m. Poznania podaje do wiadomości,  
że od dnia 1—30 sierpnia br. zamyka się ruch  
kołowy na ul. Wołyńskiej od Al. Wojska Pol-  
skiego do pl. Czackiego. Objazd ustala się ul.  
ul. Nad Potokiem i Szydłowską.  
K7588

Wydział Komunikacji, Prezydium Rady Na-  
rodowej m. Poznania podaje do wiadomości,  
że od dnia 31 lipca do dnia 15 września br.  
zamyka się ruch kołowy na ul. Grunwaldzkiej  
od ul. Słonecznej do ul. Sowińskiego oraz ul.  
Grochowską na odcinku od ul. Rycerskiej do  
Słonecznej. Objazd ustala się ul. ul. Słoneczną  
i Sowińskiego oraz Rycerską, Marceleską  
i Bułgarską.  
K7586

†

Dnia 30 lipca 1962 r. zmarł w Bogu, opatrzony  
Sakramentami św., mój mąż, nasz ojciec, dzie-  
dek, śp.

Józef Woźniak  
MISTRZ FRYZJERSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o go-  
dzinie 14,15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona  
RODZINA  
Poznań, ul. Mielżyńskiego 18 m. 12. 14988g

†

Dnia 30 lipca 1962 r. zmarł po ciężkich cier-  
pieniach, namaszczony Olejami św., mój uko-  
ńczony mąż, najdroższy brat, szwagier, stryj  
i wuj, śp.

Edward Dziecieliak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o go-  
dzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona  
ZONA Z RODZINĄ  
Poznań, ul. Poplińskich 2. 14970g

Zguby

Zaginął 28. VII. czarny  
piesek pincher. Mała  
Wargina prosi o oddanie  
za wynagrodzeniem. Po-  
znań, Grodziska 17a m. 1.  
14975g

Zaginął foxterier ostro-  
włosy. Odprowadzić za  
nagrodą. Rynek Łazarski  
m. 4. 14911g

Zgubiłem tablicę rej. mo-  
tocykla PB 02-48. Józef  
Sabinowski, Sulejów.  
14353p

Rozne

Czyszczenie wszelkiego  
rodzaju pierza na pocze-  
kanie. Poznań, Małeckie-  
go 34. 12366g

Wdowa lat 50, przystoj-  
na, na stałej posadzie, po-  
siadająca komfortowe  
mieszkanie oraz gotówkę  
zapozna przystojnego pa-  
na w celu matrymonial-  
nym. Oferty Biuro Ogło-  
szeń, Świerczewskiego 3  
dla 14697g.

Wdowiec samotny posia-  
dający dom 1-rodziny,  
warsztat samodzielny, po-  
sukuje panią bezdzietną,  
do lat 62 z odpowiednim  
majątkiem lub rencistką.  
Cel matrymonialny. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Świer-  
czewskiego 3 dla 14778g.

Panna przystojna kulta-  
ralna, własnym mieszka-  
niem, posłubi kavalera  
do lat 39. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Świerczewskie-  
go 3 dla 14787g.

†

Dnia 30 lipca 1962 r. zmarł po ciężkich cier-  
pieniach, namaszczony Olejami św., mój uko-  
ńczony mąż, najdroższy brat, szwagier, stryj  
i wuj, śp.

Edward Dziecieliak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o go-  
dzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona  
ZONA Z RODZINĄ  
Poznań, ul. Poplińskich 2. 14970g

†

Dnia 30 lipca 1962 r. zmarł po ciężkich cier-  
pieniach, namaszczony Olejami św., mój uko-  
ńczony mąż, najdroższy brat, szwagier, stryj  
i wuj, śp.

Edward Dziecieliak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o go-  
dzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona  
ZONA Z RODZINĄ  
Poznań, ul. Poplińskich 2. 14970g

†

Dnia 30 lipca 1962 r. zmarł po ciężkich cier-  
pieniach, namaszczony Olejami św., mój uko-  
ńczony mąż, najdroższy brat, szwagier, stryj  
i wuj, śp.

Edward Dziecieliak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o go-  
dzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona  
ZONA Z RODZINĄ  
Poznań, ul. Poplińskich 2. 14970g

†

Dnia 30 lipca 1962 r. zmarł po ciężkich cier-  
pieniach, namaszczony Olejami św., mój uko-  
ńczony mąż, najdroższy brat, szwagier, stryj  
i wuj, śp.

Edward Dziecieliak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o go-  
dzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona  
ZONA Z RODZINĄ  
Poznań, ul. Poplińskich 2. 14970g



|          |                                        |
|----------|----------------------------------------|
| Sierpień | Imieniny                               |
| 1        | Piotra                                 |
| środa    | Słońce:<br>wsch.: 5.11<br>zach.: 20.46 |

## Teatry

OPERETKA — g. 19 — „Mądra żona” („Estrada z Warszawy”) Pozostałe — nieczynne

## Kina

APOLLO — g. 15.30, 18 i 20.15 — „Rewia snów” (aust., 16 lat)  
BALTYK — g. 14, 16, 18 i 20 — „Kolorowe melodie” (USA, 10 l.)  
CZTERNASTKA — g. 15.30, 18 i 20.15 — „Miłość i gniew” (ang., 18 lat)  
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 19 i 20 — „Teresa” prowadzi śledztwo” (czeski, 18 l.)  
GWIAZDA — g. 10.30, 13 i 15 — „Dziewczyna z domu poprawczego” — (NRD, 16 l.), g. 15.30, 18 i 20.15 — „Szerszeń” (radz., 12 lat)  
GONG — g. 10 i 12 — „Cinderella” (USA, 7 l.), g. 16, 18 i 20 — „Stewardessy” (NRF, 18 l.)  
HUTNIK — g. 16.45 i 19 — „Czekajcie na listy” (radz., 12 l.)  
KOSMOS — g. 19.30 — „Polowanie na lokomotywę” (USA, 14 l.)  
MALTA — g. 16, 18 i 20.15 — „Czyste niebo” (ZSRR, 18 l.)  
MINIATURA — g. 18 — „Złote psisko” (USA, 7 l.), g. 20.15 — „Nikt nie zna prawdy” (radz., 16 lat)  
MUZA — g. 10, 12.30 i 15 — „Wicehrabia de Bragelonne” (franc., 14 l.), g. 17.30 i 20 — „Deszczowa piosenka” (USA, 16 l.)  
OSIEDLE — g. 18 i 20 — „Dziewczyna z wyspy” (meksyk., 16 l.)  
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 — „Przeżyłem swoją śmierć” (czeski, 16 l.)  
PRZYJAZN — nieczynne  
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Matka i córka” (włosko-franc., 18 l.)  
SCALA — g. 16, 18 i 20 — „13 komisarzów” (czeski, 18 l.)  
TECZA — g. 16, 18 i 20 — „Pokój przychodzącemu na świat” — (radz., 12 l.)  
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Zołnierzy i bohater” (NRF 16 lat)  
WILDA — g. 11, 14, 17 i 20 — „Rio Bravo” (USA, 12 l.)  
WOJSKOWE — g. 17.30 i 20 — „Herszt” (franc., 16 lat)  
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 — „Wysza zasada” (czeski, 14 lat)  
WRZOS (Lubich) — nieczynne  
WRZOS (Mosina) — g. 17.15 i 19.30 — „Szafka do ust” (włoski, 16 lat)

Radio

POZNAN: 7 — Muzyka, 7.40 — Przegląd prasy; 7.50 — Koncert dla wczasowiczów; 8.35 — Publicystyka międzynarodowa; 9.30 — „Touta” — fragm. opowiad. B. Ussie; 10 — Z melodii i piosenek przez świat; 10.25 — Wyniki koncertu — zagadka; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — Muzyka ludowa; 12.30 — „Zielone Zagłębie”; 12.45 — „List ze Śląska”; 13 — Ork. i Ze społ. Rozrywkowe; 13.25 — „Ocalenie” — ode. pow. J. Conrada; 14 — Kontrasty muzyczne; 14.30 — Aud. oświatowa; 14.45 — „Technika na codzień”; 15 — Kwadrans mel. tan.; 15.15 — „Afryka śpiewa”; 15.30 — Dla dzieci pogadanka dr. J. Zabłiskiego: „Monografia zwierząt”; 16.25 — Felieton fil. mowy; 16.50 — Felieton pt. „Debiut gdański”; 17 — Mel. tan.; 18.35 — Ekonomiczny problem tygodnia; 18.50 — Dla młodzieży; 19.05 — Muzyka i aktualności; 19.30 — Festiwal Słuchowski Rozgośni Wojew. PR — Teatr Rozgł. Bydgoskiej — „Horacy Sparkins” — słuch. wg. opow. K. Dickensa; 20.15 — Koncert muz. polskiej; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 22.45 — Z twórczości kompozytorów szwajcarskich; 23.20 — Muzyka rozrywkowa.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

WARSZAWA: 1: 7.10 — Przegląd prasy; 7.20 — Muzyka; 8.05 — Muzyka i aktualności; 8.30 — Przerwa; 17.05 — Dla młod. szkolnej; 17.35 — Koncert; 18 — Felieton pt. „Król Staś się poblił”; 18.10 — Aud. literacka; 18.30 — Radio-Reklama; 18.45 — Pięć minut o wychowaniu; 18.50 — Z cyklu: „Meksyk, który przetrwał” — rep. pt. „Legenda i ziarno prawdy”; 19.05 — Koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Łódzkiej Rozgł. PR; 20.26 — Wiad. sportowe; 20.30 — Muzyka ludowa Szwajcarii; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert chopinowski, Nagrania Wł. Horowitza; 21.40 — Poetycki koncert żywych; 22.10 — Gra ork. V. Silvestra; 22.55 — Poradnia Rodzinna.

Wiad.: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAN: 16.50 — „Figurki dla Aurelii” — film, fab. polski 1. 12 — (lok.); 18.20 — Utwory fortepianowe w wyk. H. Siedziwiewskiej — (W-wa); 18.50 — Wszeczn. TV: progr. pt. „Pana hobby” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Teleturniej. „Drzewko mądrości” — (W-wa); 20.45 — VIII Światowy Festiwal Młod. i Studentów (Helsinki); 22.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wiad.: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAN: 16.50 — „Figurki dla Aurelii” — film, fab. polski 1. 12 — (lok.); 18.20 — Utwory fortepianowe w wyk. H. Siedziwiewskiej — (W-wa); 18.50 — Wszeczn. TV: progr. pt. „Pana hobby” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Teleturniej. „Drzewko mądrości” — (W-wa); 20.45 — VIII Światowy Festiwal Młod. i Studentów (Helsinki); 22.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wiad.: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAN: 16.50 — „Figurki dla Aurelii” — film, fab. polski 1. 12 — (lok.); 18.20 — Utwory fortepianowe w wyk. H. Siedziwiewskiej — (W-wa); 18.50 — Wszeczn. TV: progr. pt. „Pana hobby” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Teleturniej. „Drzewko mądrości” — (W-wa); 20.45 — VIII Światowy Festiwal Młod. i Studentów (Helsinki); 22.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wiad.: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAN: 16.50 — „Figurki dla Aurelii” — film, fab. polski 1. 12 — (lok.); 18.20 — Utwory fortepianowe w wyk. H. Siedziwiewskiej — (W-wa); 18.50 — Wszeczn. TV: progr. pt. „Pana hobby” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Teleturniej. „Drzewko mądrości” — (W-wa); 20.45 — VIII Światowy Festiwal Młod. i Studentów (Helsinki); 22.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wiad.: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAN: 16.50 — „Figurki dla Aurelii” — film, fab. polski 1. 12 — (lok.); 18.20 — Utwory fortepianowe w wyk. H. Siedziwiewskiej — (W-wa); 18.50 — Wszeczn. TV: progr. pt. „Pana hobby” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Teleturniej. „Drzewko mądrości” — (W-wa); 20.45 — VIII Światowy Festiwal Młod. i Studentów (Helsinki); 22.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wiad.: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAN: 16.50 — „Figurki dla Aurelii” — film, fab. polski 1. 12 — (lok.); 18.20 — Utwory fortepianowe w wyk. H. Siedziwiewskiej — (W-wa); 18.50 — Wszeczn. TV: progr. pt. „Pana hobby” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Teleturniej. „Drzewko mądrości” — (W-wa); 20.45 — VIII Światowy Festiwal Młod. i Studentów (Helsinki); 22.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wiad.: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAN: 16.50 — „Figurki dla Aurelii” — film, fab. polski 1. 12 — (lok.); 18.20 — Utwory fortepianowe w wyk. H. Siedziwiewskiej — (W-wa); 18.50 — Wszeczn. TV: progr. pt. „Pana hobby” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Teleturniej. „Drzewko mądrości” — (W-wa); 20.45 — VIII Światowy Festiwal Młod. i Studentów (Helsinki); 22.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wiad.: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAN: 16.50 — „Figurki dla Aurelii” — film, fab. polski 1. 12 — (lok.); 18.20 — Utwory fortepianowe w wyk. H. Siedziwiewskiej — (W-wa); 18.50 — Wszeczn. TV: progr. pt. „Pana hobby” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Teleturniej. „Drzewko mądrości” — (W-wa); 20.45 — VIII Światowy Festiwal Młod. i Studentów (Helsinki); 22.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wiad.: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAN: 16.50 — „Figurki dla Aurelii” — film, fab. polski 1. 12 — (lok.); 18.20 — Utwory fortepianowe w wyk. H. Siedziwiewskiej — (W-wa); 18.50 — Wszeczn. TV: progr. pt. „Pana hobby” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Teleturniej. „Drzewko mądrości” — (W-wa); 20.45 — VIII Światowy Festiwal Młod. i Studentów (Helsinki); 22.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wiad.: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

## Metamorfoza Puszczykowa

## Problemy najmłodszego miasta Wielkopolski

Za wiele, wiele lat, gdy ktoś zajrzy do kronik Wielkopolski i trafi na rocznik 1962, pod datą 7 lipca znajdzie wiadomość, że:

„Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów, J. Cyrankiewicza, przyznano osiedlu Puszczykowo w powiecie poznańskim prawa miejskie.”

## Nowe przedszkole na Wildzie

Za kilka dni oddany zostanie do użytku nowy budynek przedszkolny na Wildzie przy ul. Garczyńskiego. Inwestorem obiektu jest HCP, a wykonawcą — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4. Godny podkreślenia jest fakt, że budynek ten objęty został akcją „jakości i kompleksowości”, zapoczątkowaną w zeszłym roku przez Dyrekcję Budowy Osiedli Robotniczych. Dzięki temu, wykonawca dołożył starań, by prace budowlane zasłużyły na dobrą ocenę. Do dnia otwarcia wykonawca urządzi także otocze nie nowego obiektu.

Na Wildzie zatem, od września br., 120 dzieci znajdzie po mieszczenie w nowoczesnej i ładnej siedzibie przedszkola. (an)

## Echa naszych notatek

## Chcą postawić kabinę telefoniczną

W początkach lipca pisaliśmy na naszych łamach o potrzebie ustawienia kabiny telefonicznej w okolicy bloków mieszkalnych Osiedla „Grunwald II”. Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji przyznała nam rację. Poinformowano nas ponadto, że Rejonowy Urząd Telekomunikacyjny otrzymał polecenie zainstalowania budki telefonicznej przy ul. Marceleskiej. Teraz chodzi tylko o lokalizację — która należy od Prezydium Rady Narodowej lub DRN Grunwald. Jeśli te instancje podejmą szybko odpowiednią decyzję, w tym kwartale mieszkańcy osiedla będą mogli korzystać z nowej, tak potrzebnej kabiny.

Przy okazji miło nam odnotować, że „Ruch” postawił już swój kiosk przy ul. Ryckiej. I w tej sprawie interweniowaliśmy w imieniu mieszkańców osiedla. Obecnie — dziękujemy!..

## Za mało miejsca

Jeden z redakcyjnych felietoników krytykował władze kolejowe w notatce pt. „Podróże w ciemno” (27 czerwca br.), że na Dworcu Głównym w Poznaniu, niekompletne są rozkłady jazdy autobusów PKS, że znów rozkłady odjazdów i przyjazdów pociągów są nieczytelne.

Okazuje się — z wyjaśnienia DOKP — że z braku miejsca, nie można umieścić wszystkich (bo najważniejsze linie są uwzględnione), kursów autobusów. Tym podróżnym, którzy pragną znać godziny wyjazdów autobusów, służy pomocą Biuro Obsługi.

Jeśli chodzi o nieczytelność planów jazdy pociągów, to DOKP tłumaczy ją niemożnością rozszerzenia tablic (czytaj — powiększenia liter i liczb), z uwagi na zbyt dużą ilość kierunków jazdy. Chodzi bowiem o to, by wszystkie pociągi figurowały na jednej tablicy, a nie na kilku. (c)

## Wystawy

BWA — St. Rynek — Arsenat — Światowa Wystawa Malarstwa i Rysunku Dzieci „Moja Ojczyzna” — g. 10—18.

## Dyżury pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEJ — interna, ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40.

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 — ul. Józefa 8/9, tel. 512-96

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53, Staroleśka 79 (tylko dyżur nocny), Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.

Znajdzie tam zapewne również informację, że miasto rozciągało się na kilka kilometrów wzdłuż lewego brzegu Warty, wśród pięknych lasów, że obejmowało kilka dzielnic: Puszczykowo, Puszczykówek i Nivkę, i — że z chwilą otrzymania praw miejskich liczyło sobie 8000 mieszkańców.

## Rozwój

Ostatnie lata przyniosły szybki rozwój Puszczykowa. Obrazują to najlepiej liczby przyrostu mieszkańców. W porównaniu z rokiem 1945 przybyło ponad 5000 osób. Również szybko rozwija się budownictwo mieszkaniowe. W okresie powojennym zbudowano tu 400 domków jednorodzinnych. Specjalnie rzuca się to w oczy w Puszczykowie i w Nivce, gdzie powstają wręcz całe osiedla, gdzie domki rosną, jak przysłowiowe grzyby po deszczu. Najważniejszą ulicą Puszczykowa otrzymała już twardą nawierzchnię, a całe miasto należy oświetlenie. Obecnie zakłada się w peryferyjnej Nivce 40 dalszych punktów świetlnych. Znacznie rozbudowano także sieć sklepów, a dyrekcja PSS w Puszczykowie dba również o zaopatrzenie części Lubonia.

Mimo tak wyraźnego rozwoju Puszczykowo nie może w pełni spełniać roli podmiejskiej, wypoczynkowej miejscowości, takiej roli, jaką wyznaczono mu w planie rozwoju naszego województwa. Dlaczego tak jest?

## Niewesoła rzeczywistość...

Od wielu lat, w gorące popołudnia, ścigają do Puszczykowa tysiące poznaniaków. W okresie wakacji mieszka tu stale około 2000 wczasowiczów. Już ta liczba wskazuje na to, że usługi gastronomiczne i turystyczne muszą być rozszerzone. Trzeba również wziąć pod uwagę, iż powodzenie Puszczykowa będzie rosło z uwagi na bardzo dobry dojazd koleją i rozwiniętą komunikacją autobusową.

Czy zatem 5 niezbyt dużych punktów gastronomicznych, w miejscowości rozciągającej na kilku kilometrach może zaspokoić potrzeby przyjeżdżających tu tysięcy osób? Na pewno nie. Kilka kiosków WZG zaledwie w części wypełnia istniejącą lukę. Jest więc potrzebna budowa w Puszczykowie dużych barów samoobsługowych, i to bliżej plaży.

A propos tej ostatniej. W ubiegłym roku Powiatowe Przedsiębiorstwo Turystyczno-Wypoczynkowe przejęło wszelkie usługi z zakresu swej specjalności. Miano urządzić na początku bieżącego roku kąpielisko w Puszczykowie. Mi-

## Zagospodarowujemy podmiejskie wczasowiska

Ci, którzy z różnych przyczyn nie mogą wyjechać na urlop poza granice miasta — mają możliwość skorzystania z domków campingowych w Strzeszynie i Kiekrzu.

W pierwszej miejscowości, do dyspozycji wycieczkowiczów postawiono 30 domków, a w Kiekrzu — 53. Również w Strzeszynie gotowy jest na przyjęcie gości motel, który posiada 16 pokoi dwuosobowych. Przy motelu znajdują się garaże.

Dla sportowców lub wycieczek — Poznański Ośrodek Sportowy — Wypoczynkowy przygotował hotel na 70 miejsc przy ul. Chwałkowskiej.

Wreszcie więc w miejscowościach podmiejskich, a także w samym Poznaniu urządzono noclegi — przydatne zwłaszcza dla tych, którzy na łonie natury pragną spędzić więcej niż jeden dzień. (an)

nał lipiec, a kąpieliska jeszcze nie ma. Podobna sytuacja z promem. Jeszcze w ubiegłym roku przewoził on wczasowiczów na drugą stronę Warty na ładną plażę. Na wiosnę prom zniósł woda. Jest on rzekomo w generalnym remoncie. Miano dostarczyć nowy. Niestety, do chwili obecnej (na kalendarzu — sierpień!) nie w tym kierunku nie zrobiono. A wczasowiczów stale przybywa.

## ... i jaśniejsza przyszłość

Wszyscy członkowie puszczykowskiej Rady Narodowej zdają sobie doskonale sprawę, że rozwój ich miejscowości musi iść w kierunku rozbudowy urządzeń turystycznych — wypoczynkowych, stworzenia wczasowiska przyciągającego poznaniaków. O tych zamierzeniach poinformował nas przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Puszczykowie — Marian Powązki.

Potrzeby naszego nowego miasta są duże. Samo przyznanie praw miejskich niewiele zmieniło naszą sytuację. Wszystkie nasze wysiłki skoncentrujemy więc wokół uczynienia z Puszczykowa wielkiego wczasowiska. Dlatego też w planach umieściliśmy już budowę dużego domu turystycznego nad Wartą (na wysokości dworca kolejowego). Z myślą o potrzebach rodzin przebywających na wczasach — zorganizujemy dwa ogródki jordanowskie. Konieczna jest także dalsza poprawa nawierzchni dróg.

Niewątpliwie, do rozwoju naszej miejscowości przyczyni się budowa dużego szpitala kolejowego oraz domu sanatoryjno-wypoczynkowego Cechu Rzemiosł Budowlanych. Dla stale przebywających młodych obywateli Puszczykowa budujemy szkołę Tysiąclecia.

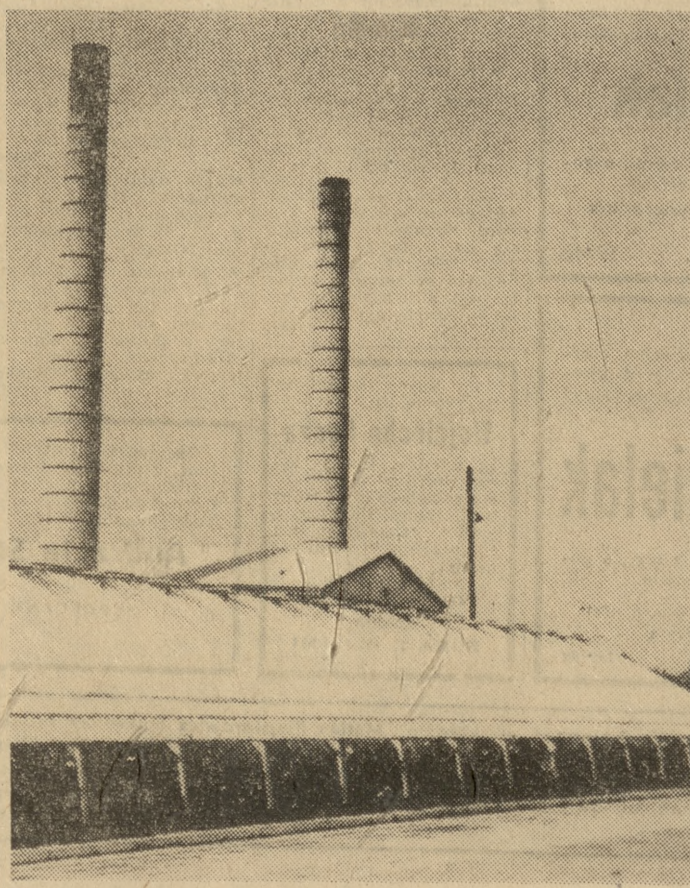
Wszystkie dane wskazują zatem, że rozwój miasta Puszczykowa leży w interesie nas wszystkich. Nowy, nadwarciański gród o dwu dworcach kolejowych, czeka jednak na pomoc.

JERZY KNAPIK

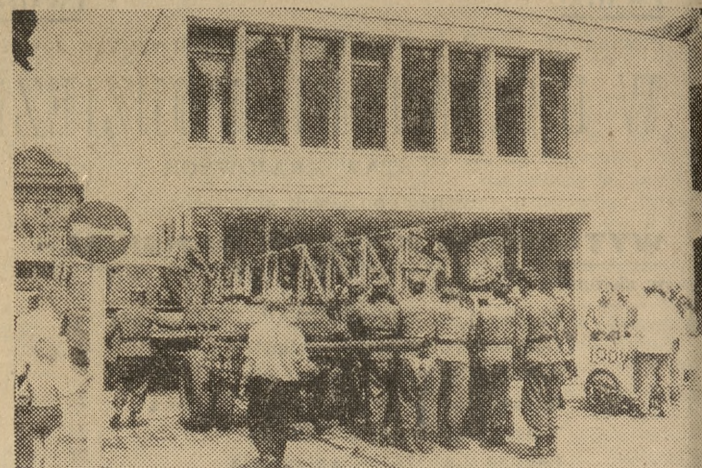
## Warzywna baza Poznania

Jednym z największych dostawców warzyw dla Poznania jest Kombinat Ogrodniczy w Owinskach. Zakład jest nowoczesnie urządzony i stanowi wzór dla organizacji podobnych placówek w innych miejscowościach. Obecnie kombinat w Owinskach posiada 2,1 ha pod szkłem. W najbliższym czasie oszklony zostanie dalszy hektar. — Na zdjęciu: fragment kombinału.

Fot. — M. Idziorek



## Ekspozat wojskowy



Jak już informowaliśmy, w Arsenale na Starym Rynku otwarte zostanie jeszcze w tym roku Muzeum Wojskowe. Obecnie zapelnia się je eksponatami, które na pewno zainteresują zwiedzających. Na zdjęciu moment wnoszenia przez kilkudziesięciu żołnierzy starej, ogromnej łodzi. Wydobytą ją przed kilkoma laty z dna Jeziora Lednickiego.

Fot. — K. Przychodźki

## Wolno — czy nie?

## Kłopoty z syfonami

Na ciągle kłopoty natrafiają amatorzy wody sodowej. Tej, w syfonach. Nie, żeby ich nie można było otrzymać, ale nie wszystkie sklepy spożywcze uznają zasadę przyjmowania opłaty za pełen syfon w formie zastawu.

O takim właśnie fakcie donosiła nam wczoraj p. Maria G. Zwróciła się ona do sklepu PSS nr 54 przy ul. Szamotulskiej z zamiarem nabycia syfonu. Zaznaczyła jednak, że potrzebny on jest jej tylko na 2—3 dni (wyjazd na urlop), i że chciałaby po tym terminie zwrotu pieniędzy. Niestety — ekspedientka oświadczyła, że takich manipulacji nie wolno przeprowadzać. — Syfony sprzedaje się tylko na własność, bez prawa zwrotu...

Takie stanowisko nas dziwi. Wiemy bowiem, że np. w jednym ze sklepów przy ul. Matejki można zwracać puste syfony. Informowano nas również o takich możliwościach w szeregu innych sklepów spożywczych. Dlaczego więc, wspomniana już placówka, stosuje inne metody?

Na marginesie opisanego sprawu wydaje się, iż czas wręczyć uregulować poruszone problem. Nie każdy może sobie bowiem pozwolić na znaczny wydatek kilkudziesięciu złotych bez możliwości uzyskania ich zwrotu. Ma to szczególne znaczenie w okresach urlopowych i np. w przypadku pobierania syfonów z wody sodowej, wyłącznie dla osób okresowo chorujących.

Wierzmy, że miejskie władze hardlowe, jakimś okólnikiem, zlikwidują wieczny wstępujący problem. (e)

Fot. — M. Idziorek

## Narzekam, ale racja jest...

Posiadamy w redakcji jadłospis restauracji „Zagłoba” przy ul. Głogowskiej 35. Konia z rżędem damy temu, kto odczyta maszynopis mający zorientować co w lokalu można skosztować.

Nic! Absolutnie nic. Zamglona karta, niż jak z niej coś wyczytać, mgła, mgławica — po prostu nic.

Oto pisze do nas p. J. B., ubolewając nad zniknięciem „Fotoplastikonu”. Ta pozornie mała instytucja o niemałej wadze kulturalnej, spełnia przecież swą rolę, choćby w orientowaniu „szarego człowieka” w sprawach topografii naszego globu, w sprawach folkloru ras i narodów.

I oto przybytek swego rodzaju wiedzy ulega likwidacji z powodu jakiejś tam budowy.

Pani H. K. z domu przy ul. Chelmońskiego 15 ma prawo kręcić nosem. Oto kiosk „Równosć” przy tej ulicy jest zbiorowiskiem amatorów wina, wódki, piwa...

Niech piją, amatorzy... Jeno gorsze jest to, że okoliczne klatki schodowe (a zwłaszcza ta przy Chelmońskiego 15) cuchną alkoholizmem wydzielinami, czego do przyjemności mieszkańców domu zaliczyć na pewno nie można.

Mniej zrozumiałe wydaje mi się stanowisko Dzielnicy Rady Narodowej Grunwald. Przecież Wydział Przemysłu i Handlu jeszcze w 1961 roku przyrzekł, że będzie pilnował porządku w tej okolicy, a tymczasem...

... obok kiosku bijatki i odory. (thn)

## INFORMUJEMY

Poznański Radioklub Ligi Przyjaciół Zolnierza przyjmuje jeszcze zgłoszenia na kurs radiomechaników. Zajęcia na tym kursie odbywają się trzy razy w tygodniu — we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17—21. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Poznański Radioklub, ul. Niezłomnych 1, pok. 8.

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację na Zegrzu zawiadamia, że zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, 5 bm. o godz. 11 w b. szkole podstawowej.

Klub Turystów PTTK, St. Rynek 89/90, zaprasza w środę, 1 sierpnia na wycieczkę do Puszczykowa. W programie zwiedzanie Muzeum Leśnego. Zbiórka uczestników na Dworcu Zachodnim o godz. 16.30 z biletem powrotnym z Puszczykownika.

ZBoWiD, Koło Główna, zwołuje zebranie plenarne na 4 sierpnia, sobota, o godz. 18 w świetlicy „Pomęt”, ul. Krańcowa 15.

## odpowiadamy

Stała Czytelniczka, Poznań. — W sprawie, o którą Pani pyta, zasięgnęliśmy informacji w Zarządzie Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Rolnych. Otóż nie ma przepisów, które by zobowiązywały instytucje do nagradzania (wyróżniania) pracownika z okazji 50-lecia pracy. Natomiast rada zakładowa czy samorząd robotniczy, kierując się dobrym zwyczajem, mogą u honorować zasłużonego pracownika. (1701)